

<http://www.forbes.com/sites/rogeraitken/2017/01/05/top-ranked-fx-firm-cinkciarz-predicts-14-fall-in-us-dollar-polish-zloty-rate/#5bf7b4b75ac0>

**Dlaczego pewien kantor uważa, że złotego czeka długa droga, nim spadnie względem dolara.**

**Autor: Roger Aitken, Forbes.com**

Cinkciarz.pl, lider wymiany walut online i szybko rozwijający się fintech z Europy Środkowo-Wschodniej, został umieszczony na pierwszym miejscu w rankingach Bloomberg'a za czwarty kwartał 2016 r. za swoje prognozy dla pary walutowej amerykański dolar / polski złoty. Przewiduje też 14-procentowy spadek złotego względem dolara ze względu na przyszłe podniesienie amerykańskich stóp procentowych w 2017 r.

Analitycy finansowi spółki z siedzibą w Polsce, dostępnej na międzynarodowym rynku pod nazwą Conotoxia, zostali też umieszczeni na trzecim miejscu w zbiorczym rankingu walut Ameryki Łacińskiej. Znaleźli się również wysoko w podsumowaniach dla par walutowych: USD / chilijskie peso i USD / peruwiański sol.

Przewidywania analityków firmy wyróżniły ich na tle prognoz z całego świata. Spółka wyprzedziła tak znane marki, jak Wells Fargo czy Raiffeisen.

### **Making moves (Krok po kroku?)**

Firma dokonała niedawno kilku poważnych kroków. W listopadzie awansowała na 17. miejsce listy 2000 największych polskich firm w rankingu dziennika Rzeczpospolita. Stało się to możliwe dzięki wpływom ze sprzedaży na poziomie 11.1 mld zł (ok. 2.66 mld dol.).

Cinkciarz.pl wyprzedził takie spółki, jak BP Europa SE, Energa SA GK i Grupa Azoty SA GK. W maju ub. r. firma znalazła się na 18. miejscu Listy 500, zestawiającej największe spółki w Polsce, co oznaczało awans względem poprzedniego roku o 9 miejsc.

Mniej niż 2 tygodnie przed najnowszym rankingiem Rzeczpospolitej spółka z grupy Cinkciarz.pl – Conotoxia Inc. otrzymała swoją pierwszą stanową licencję na prowadzenie działalności w Stanach Zjednoczonych, co oznacza pozwolenie na oferowanie usług przekazów pieniężnych w stanie Missouri. To pierwszy kamień milowy w historii oddziału firmy w Ameryce Północnej. Wydarzenie poprzedziło otwarcie biura reprezentacyjnego w Chicago w 2015 r.

### **Dolar kontra złoty**

W czwartym kwartale 2016 r. dolar podrożał względem złotego o ok. 40 gr., co było wywołane ogólnym wzrostem wartości amerykańskiej waluty na globalnym rynku. Marcin Lipka, główny analityk Cinkciarz.pl, powiedział: „Dolar zaczął zyskiwać po wyborach w USA. Wygrana Donalda Trumpa oraz utrzymanie przez Republikanów większości głosów w obu izbach Kongresu urealniły plany gospodarcze prezydenta elekta”.

Inwestorzy stopniowo zaczęli wyceniać możliwość redukcji podatków dla przedsiębiorstw oraz gospodarstw domowych, zmniejszenie regulacji dla firm oraz inwestycje publiczne w infrastrukturę.

„Wprowadzenie tych inicjatyw zwiększa z jednej strony szansę na szybszy wzrost gospodarczy w przyszłości, ale również podnosi ryzyko przegrzania się gospodarki” – zauważył Lipka, absolwent zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim i MBA University of North Florida.

Zdaniem analityka, niezależnie jednak od finalnego scenariusza gospodarczego dla USA, w perspektywie najbliższych kwartałów zarówno PKB, jak i inflacja „powinny przyspieszyć”. „To zmotywowałoby Rezerwę Federalną do szybszego od oczekiwań podniesienia stóp procentowych. Wyższe stopy procentowe w USA w relacji do innych gospodarek rozwiniętych stymulują przepływ kapitału do Stanów Zjednoczonych, powodując wzrost wartości dolara” – dodał Lipka.

### **Pozytywny impuls dla dolara**

Zdaniem ekspertów spółki, kolejny pozytywny impuls dla dolara może pojawić się już w pierwszej połowie roku, kiedy rozpocznie się wprowadzanie reform przygotowanych przez nową amerykańską administrację.

„Niewykluczone, że jeszcze przed wakacjami dolar będzie kosztował ponad 4.50 zł” – zapewniają analitycy spółki. „Co więcej, przy kulminacji dobrych danych z USA i rosnących oczekiwań dotyczących wzrostu wysokości stóp procentowych jest prawdopodobne, że w 2017 r. trzeba będzie za niego płacić nawet ponad 4.70 zł. Oznaczałoby to, że amerykańska waluta w relacji do polskiej będzie najdroższa w historii”.

Amerykański dolar 5 stycznia 2017 r. kosztował ok. 4.12 zł, co – jeśli prognozy kursów Cinkciarz.pl okażą się prawdziwe – mogłoby oznaczać 14-procentowy spadek w wartości złotego względem „zielonego”.

Trafne typowania dla dolara i złotego to nie jedyne zwycięskie miejsce na podium dla Cinkciarz.pl. Pierwszą lokatę przyznano także wskazaniu ekspertów walutowych spółki dla pary euro / ukraińska hrywna.

Lokalna wiedza i lokalna obecność mogła okazać się pomocna firmie w prognozach pary USD/PLN. Tak było w przypadku analityków nordyckiego kapitału, którzy zajmowali się obecnymi na giełdzie firmami handlującymi papierem i opakowaniami. Pracowałem w tym czasie dla firmy badawczej, która prowadziła ranking prognoz dokonywanych przez topowych analityków dla zarobków (EPS) i rekomendacji giełdowych z 300 największych europejskich firm.

Przypieczętowawszy te wyniki, serwis wymiany walut online, który kładzie nacisk na zastrzeżoną technologię wykorzystującą systemy sztucznej inteligencji, zdobył też drugie

miejsce za swoje prognozy dla par walutowych: dolar amerykański i peso chilijskie, a także dolar amerykański i sol peruwiański. Zgarnął też trzecie miejsce za prognozy dla pary dolar amerykański / koreański won.

Cinkciarz.pl, który obecnie zatrudnia ponad 160 osób, ujawnił swoje odważne plany na zwiększenie zatrudnienia do ponad 500 pracowników na przestrzeni pięciu lat. Ta liczba jest oparta na projekcie, który ma zbudować potencjał w sferze sztucznej inteligencji, oraz utworzeniu specjalnie na potrzeby tej inicjatywy Centrum Badawczo-Rozwojowego.